

Odpalić motopompę, zassać wodę, zbudować linię i strącić stożki. Strażacy ochotnicy rywalizują o tytuł najlepszych [ZDJĘCIA]

Tor przeszkód, rozwijanie i skręcanie węży, a przede wszystkim praca zespołowa. Najlepsze drużyny pożarnicze z regionu walczą o tytuł mistrza województwa w zawodach sportowo-pożarniczych Ochotniczych Staży Pożarnych na Stadionie Lekkoatletycznym im. Opolskich Olimpijczyków w Opolu. W zawodach bierze udział 40 zespołów, w tym 12 drużyn młodzieżowych.

- Strażacy ochotnicy tym razem prezentują się w strojach sportowych. Drużyny mierzą się w sztafecie, w musztrze i w ćwiczeniach bojowych - mówi starszy kapitan Łukasz Olejnik, oficer prasowy Komendanta Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej w Opolu. - Ćwiczenia bojowe, czyli sprawienie linii ssawnej, odpalenie motopompy, zassanie wody ze zbiornika, zbudowanie całej linii głównej z rozdzielaczem i dwoma liniami gaśniczymi. Na końcu zadania stoją stożki, które należy strącić z taborecików i tarcza, którą należy przewrócić, wtedy dopiero ćwiczenie bojowe jest zakończone, a czas jest zatrzymywany.

Zdaniem młodych strażaków to właśnie tzw. bojówka sprawia najwięcej trudności. - Tam już potrzeba całkowitego skupienia, szybkości, wszystko trzeba złączyć razem w jedno, żeby wszystko grało po prostu. W sztafecie jest jeden odcinek, jeden bieg po wszystkim, wystarczy podać, coś zrobić dodatkowo i tyle, a tutaj trzeba być skupionym cały czas, bo ciągle jest jakaś przeszkoda przed nami. Przed zawodami miałyśmy cały tydzień treningu. Te umiejętności, które tu wykorzystujemy przydają się praktycznie zawsze. Jak trzeba zrobić jakiś węzeł, to też się przyda - mówią Magda i Zosia z OSP Dziergowice.

Zmagania strażaków można obserwować do godziny 16:00. Zwycięskie drużyny będą reprezentować Opolszczyznę w zawodach na szczeblu centralnym.